KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 21 Września / 3 Października. Rok 1859. № 261. Jutro, Śgo Franciszka Serafickiego.

Jutro w Kościele XX. *Franciszkanów*, odprawiać się będzie Uroczystość Śgo FRANCISZKA *Serafickiego*, z Odpustem zupełnym, wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processjami.

Jutro, w Kościele XX. *Reformatów*, jako w dzień Śgo FRANCISZKA *Serafickiego*, Patryarchy i Fundatora trzech Zakonów, odbywać się będzie Odpust zwyczajem Odpustów Kościoła. Dziś pierwsze Nieszpory.

Przy Kościele OO. *Kapucynów* w Lublinie, buduje się Kaplica gotycka, staraniem O. *Prokopa*, dzisiejszego Prowincjała tego Zakonu.

Wczoraj, Uroczystość ROŻAŃCA Śgo, solennie była obchodzoną w Kościołach XX. *Dominikanów* i *Karmelitów* na Krak:-Przed:. Wieczorem kilka tysięcy osób przybyło na Nowe-Miasto, dla assystowania Processji, która zwykle odbywa się po tej dzielnicy miasta, ale deszcz wyjściu onejże z Kościoła przeszkodził. Processje odbyły się więc wewnątrz murów obu wyż wspomnionych Przybytków PAŃSKICH.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, Amatorowie muzyki, w czasie Summy, wykonali Mszę kompozycji J.K. *Chwaliboga;* tegoż ANIOŁ PAŃSKI, Tercet z Chórem; na *Offertorium* Pieśń do N. MARJI P., kompozycji *Beltiensa;* oraz Modlitwę bez organu na cztery głosy, kompozycji Józefa *Elsnera*, napisaną w r. 1820.

Jutro, według kalendarza v. s., przypada święto Orderu Śgo WŁODZIMIERZA.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo ANDRZEJA, Rzeczywistego Radcę Tajnego, Ministra Spraw Wewnętrznych *Łanskoja*, i Wielkiego Mistrza Dworu, Członka Rady Państwa, Barona *Meyendorffa*.

JW. Rz: Radca Stanu *Białoskórski*, Prezes Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziems:, powrócił z Radomia.

JW. Radca Tajny *Zubkow*, wyjechał do Moskwy.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 20 Wrześ: (2 Paźdz:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 74, na które, tudzież na dawniejsze, w 423 wnioskach, złożono rs. 8,424. Na żądanie 146 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 35 kop: 70), rs. 5,177 kop: 6, i umorzono xiążeczek oszczędności 45. Przeto Uczestników 14,514, posiada kapitał rs. 758,098 kop: 43½.

Pojutrze, odbędzie się w Kościele XX. *Franciszkanów* Warszawskich, Nabożeństwo żałobne, za dusze ś. p. Izabelli i Augusta *Zaleszczyńskich*; na które, Córka i Synowie zmarłych, na godzinę 10tą z rana, Krewnych i Znajomych zapraszają.

Jutro, jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci ś. p. Marjanny z Łaszczów, 1go ślubu *Zaleskiej*, 2go *Rakowskiej*, Wdowy po b. Naczelniku Kancellarji Komissji Rządowej Sprawiedliwości, odbędzie się w Kościele Powązkowskim, o godz: 11tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostałe Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej, zapraszają.

Wczoraj, oprócz rodziny, liczne grono Przyjaciół i Znajomych, po większej części z przedstawicieli pismiennictwa złożonych, odprowadziło na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Szymona *Pisulewskiego*, zasłużonego w pismiennictwie Męża; exportowane przez W. JX. Kanonika *Wyszyńskiego*, Wikarego przy Kościele Śgo KAROLA *Boromeusza*, a połączonego z nim nietylko ścisłemi związkami przyjaźni, ale i braterstwa naukowego, jako uprawiających jedną pismienniczą niwę. Orszak ten powiększały wychowanki Przytułku Śgo WINCENTEGO *à Paulo*, zostające po dopieką JW. *Petrow*, dla uczczenia pamięci zmarłego, jako Członka Redakcji *Czytelni Niedzielnej*. To liczne zebranie Przyjaciół, i to uniesienie na własnych barkach od placu Marsowego zwłok ś. p. zmarłego, przez tę samą młodzież, której lat tyle był przewodnikiem, są najpiękniejszem uznaniem zasług ś. p. *Szymona*, któremu dzisiaj wieczny odpoczynek racz dać PANIE.

Według listu naszego Wileńskiego Korrespondenta, tunel Kowieński, długości około 600 sążni, stanowi na całej linji kolei żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, najznakomitszą i najtrudniejszą robotę. Bierze on swój początek w dolinie tak zwanej *Mickiewiczowskiej*, tuż za nowem miastem, nie więcej jak na 100 stóp odległej od Niemna, przez który budować się ma most, na 7,000,000 rs. oszacowany.

Wczoraj w Kościele Śgo KAROLA *Boromeusza*, pobłogosławiony został przez W. JX. Kanonika *Kołdowskiego* Infułata Łaskiego, związek małżeński, zawarty przez znanego powszechnie w pismiennictwie narodowem Autora P. Józefa *Miniszewskiego*, z Panną Zofją *Bobrowską*, Córką Marji i ś. p. Rzeczywistego Radcy Stanu *Bobrowskiego*, Dyrektora Wydziału w K. R. P. i S. Przed pobłogosławieniem tego związku, przemówił stosownie do okoliczności Ojciec *Bronisław* Kapucyn. Do Ołtarza prowadzili Pannę Młodą Brat jej rodzony i P. Leon *Walewski*; a Pana Młodego Siostry Panny Młodej; zaś od Ołtarza, towarzyszyli Pannie Młodej Stryj Nowożeńca i ulubiony nasz Pisarz i Redaktor Gazety Codziennej, J. I. *Kraszewski*, a Nowozamężnej, jej Stryjenka i W. *Szymońska*. Po odbytym akcie, cały orszak udał się do mieszkania Matki Nowozamężnej, JW. *Bobrowskiej*, gdzie przy wystawnym obiedzie, zakończonym ochoczą zabawą, nie jeden spełniono toast za pomyślność Nowożeńców.

Wczoraj grono literatów i artystów, zaproszone przez Wydawcę *Tygodnika Illustrowanego*, zebrało się licznie u niego dla powitania 1go numeru tegoż pisma, o wyjściu którego już donieśliśmy.

Jako osobliwość, przysłano do Redakcji *Kurjera*, kwiat jabłoni, która teraz zakwitła obficie po raz drugi, w ogrodzie Nr 1021 przy uli: Grzybowskiej.

W *Elementarzu* dla chłopców wiejskich, na który w tych dniach zwróciliśmy uwagę, część ostatnia pod tytułem: *Prawdy Gospodarskie*, jest utworu P. J. K. *Gregorowicza*.

Nadesłany w drodze urzędowej akt zejścia starozakonnego Mojżesza *Jadkuńskiego*, Kupca, z miasta Kalwarji pochodzącego, w mieście Berlinie na dniu 24tym Kwietnia r. b., w wieku lat 48 zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym Gub: Augustowskiej Wydz: IIgo w Suwałkach, do odpowiedniego przepisu prawa postąpienia.

Nie obojętną zapewne będzie wiadomość dla Obywateli zamieszkujących okolice, przez które linja drogi żelaznej z Łowicza do Bydgoszczy, ma być poprowadzoną, że Towarzystwo Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeń: i Bydgoskiej, po wykończeniu planów i prac przygotowawczych, przystąpiło już do nabycia gruntów pod budowę pomienionej drogi służyć mających. Jakoż w tych dniach Dyrektor Drogi Żelaz: P. *Rosenbaum*, jako głównie kierujący budową tejże drogi, wraz z Kommissarzem Ekonomicznym P. *Hilke*, zjechawszy do Łowicza, zajęli się najprzód nabyciem posessji pod most na rzece Bzura zbudować się mający. Plany tego mostu jakie mieliśmy sposobność oglądać, dają nam to przekonanie, że w budowie jego, trwałość, dogodność i zarazem ozdobę miasta miano na celu. Rzeczony most żelazny, konstrukcji kratkowej, pod podwójną kolej urządzony, śmiałą swą i piękną budową nie ustępując zagranicznym tego rodzaju dziełom, przypominać będzie podobnyż most acz w mniejszych rozmiarach na rzece Przemszy na drodze żel: Ząbkowicko-Katowickiej, wykonany, a pochodzący z warsztatów Żeglugi Parowej Hr: And: *Zamoyskiego*. Tak więc nadzieje nasze, a zwłaszcza oczekiwania żyznych Kujaw i Ptu Włocławskiego spełniają się; już ręka do dzieła przyłożona, bo za kilka dni rozpoczną się czynne roboty około budowy mostu na rz: Bzura, tego mostu, od którego nowa arterja komunikacyjna świeżych sił produkcyjnych krajowi naszemu dostarczy.

Po koniec wieku upłynionego liczyła astronomja sześć planet w naszym systemie słonecznym, okraszone wszystkie imieniem bóstw mitologicznych, a to dla osobliwszych własności, które im astrologja przypisywała, a były to, jak z kolei w oddaleniu idą od Słońca: Merkury, Wenus, Tellus (Ziemia), Mars, Jowisz i Saturn. Później, bo w wieku zeszłym, odkryto Urana. Dziś zaś liczymy samych asteroidów czyli planet mniejszych 55. Oto imienna lista wszystkich do połowy Marca 1858 roku odkrytych drobnych planet: Ceres, Pallas, Juno, Westa, Astrea, Hebe, Iris, Flora, Metis, Hygea, Parthenope, Victoria, Egeria, Irene, Eunomia, Psyche, Thetis, Melpomene, Fortuna, Massilia, Luthetia, Kalliope, Thalia, Themis, Phocea, Proserpina, Euterpe, Bellona, Amphitrite, Urania, Euphrosina, Pomona, Polymnia, Circe, Leukothea, Atalantha, Fides, Leda, Letitia, Harmonia, Daphne, Isis, Ariadne, Nysa, Eugenia, Hestia, Aglaia, Doris, Pales, Virginia, Nemausa, Europa, Kalypso, Alexandra i Pandora. Wszystkie wymienione planety są drobne, szczególnie te co po Astrei są odkryte; a z nich prócz Wiktorji jednej, co należy do rzędu ósmego, wszystkie inne są z rzędu dziewiątego, dziesiątego albo jedenastego, Themis nawet należy do dwunastego. Że zaś te gwiazdy tak są zbyt małe, więc tam i atrakcja musi być słaba, zatem i ciąż atmosfery i innych ciał ku nim musi być wątlejsza niż na innych większych planetach, tak, że biorąc proporcje do naszej ziemi, mógłby nasz człowiek co tu na Ziemi dwie, trzy stóp podskoczyć jest w stanie, przeniesiony na którą z tamtych planet, podskoczyć 60 do 80 stóp pionowo w górę, i osadziłby się napowrót w miejscu nie czując ani wzruszenia. Nadmieniamy to tylko nawiasem, bo nam nie chodzi o fizykalny rozbiór tych ciał niebieskich. Ale czego pominąć nie możemy, to w jaki sposób przyszło do odkrycia planety Neptuna. Neptuna nikt nie dopatrywał, i takiego planety nie znał. Lecz dwóch astronomów *Leverrier* w Paryżu, a *Adam* w Cambridge, sami o sobie nie wiedząc, wyrachowali, że tam w tem a tem miejscu na niebie musi się znajdować pewnie planeta; rachuby się zgodziły, a po nich i planeta się znalazła. A to rzecz tak się miała, i oto powód poszukiwania: Gdyby planety zależały jedynie od atrakcji samego Słońca, kołowałyby czyli wirowały koniecznie w regularnych elipsach, bo spólnym ich ogniskiem byłoby Słońce. Jeżeli zaś w ich wirowaniu zachodzi jakie schybienie z toru regularnej elipsy, tedy to dowodzi, że musi jakaś przyboczna gwiazda atrakcją swoją na ich tor wpływać. Otóż właśnie gdy został odkrytym Uran, dostrzegli astronomowie, że wirowanie jego schybia z toru rzetelnej elipsy, więc powód szukać takiej gwiazdy, którejby siła atrakcyjna mogła taki wpływ wywierać. A że wiadomo jest w fizyce, w jakim stosunku działa atrakcyjna siła, a przytem iż dopatrzono ile ten Uran z toru swego schybia, więc łatwo z tego dwojga dociec można było, w jakiej odległości należało szukać tej dotąd nieznanej gwiazdy, która tę moc na Urana wywierała. I znaleźli Neptuna.

Targ Śto-Jański na wełnę w m. Warszawie odbył się w r. b. w zwykłym czasie, to jest: w dniach 3/15 4/16, 5/17 i 6/18 Czewrca; dowóz jednak wełny, który r. b. rozpoczął się już z dniem 29 Maja (10 Czerwca) trwał do 16 (28) Czerwca, czyli jeszcze dni 10 po terminie oznaczonym do zamknięcia jarmarku. Niepomyślny wypadek targu Wrocławskiego, na krórym były nizkie ceny i mało sprzedano wełny, wpłynął na przedłużenie dostawy wełny na targ tutejszy, obywatele bowiem wstrzymywali się z przywozem onej w oczekiwaniu na wiadomości z jarmarku Wrocławskiego i dopiero po otrzymaniu takowych z dnia pierwszego targu, podług których płacono tam wełnę z małą różnicą niżej cen zeszłorocznych, jak niemniej o powiększeniu się liczby przybyłych do Warszawy kupców zagranicznych, zaczęli pospieszać z transportami, i z tego to powodu dowóz przedłużył się aż do dnia powyżej wymienionego. W ogóle na targ tegoroczny dowieziono wełny pudów 30,054 fun: 10; a ponieważ przywóz w r. zeszłoroczny wynosił pudów 18,510 fun: 1, zatem w r. b. było więcej pudów 11,544 fun: 9. Przywiezioną wełnę, dostawiło 436 producentów, w ilościach następujących: z Gubernji Warszawskiej, pud: 8856 fun: 31; z Gub: Lubelskiej, pud: 9,229 fun: 26; z Gub: Płockiej, pud: 8,010 fun: 12; z Gub: Radomskiej, pud: 2,832 fun: 20; z Gub: Augustowskiej, pud: 451. *Z Cesarstwa*: z Gub: Grodzieńskiej i Wołyńskiej, pud: 674 f. 1. Ogólną produkcję wełny w całym kraju licząc i od przychówku z jagniąt można przyjąć w r. b. na pudów około 160,000, z czego się pokazuje, że przywóz wełny na jarmark w tym roku, stanowił mniej jak 1/5 część ogólnej produkcji i że resztę sprzedano na miej-

scu, lub pozostaje jeszcze w ręku Obywateli. W przywiezionej na targ wełnie było: bardzo cienkiej pud: 4,500; cienkiej pud: 8,000; średnio cienkiej pud: 12,000; średniej 5,500. Stosunkowo więc do przywozu znajdowało się: bardzo cienkiej jak 1 do $6^{1}/_{2}$; cienkiej jak 1 do $3^{3}/_{4}$; średnio cienkiej jak 1 do $2^{1}/_{2}$; średniej jak 1 do $5^{1}/_{2}$. W ogólności w czasie jarmarku sprzedano wełny pudów 16,900. Do tego rachunku nie wchodzi wełna poprzednio zakontraktowana, a której było pudów 3,500. Z dowiezionej wełny w szczególności odznaczała się co do *cienkości*, jako też *urządzenia*. Gubernji Warszawskiej: z Obór Potulickiego; z Chełma Skórzewskiej; z Żytna Siemińskiego; z Gzichowa Wincentego Siemińskiego; z Maluszyna Ostrowskiego, wyłącznie co do samego urządzenia. Gubernji Lubelskiej: z Konstantynowa Hr: Alexandrowicza; z Strzeszkowic Brzezińskiego. Gubernji Radomskiej: z Krajna owczarni Rządowych co do *cienkości*, a Morsztyna z Czarysz co do *urządzenia*. Gubernji Płockiej: z Zegrza Sukcessorów Stanisława Krasińskiego; z Szczawina Glinki; z Krasny Ludwika Krasińskiego. *Co do mycia:* Gubernji Warszawskiej: z Obór Potulickiego; z Chełma Skórzewskiej; z Czelądzia Wolfa; z Gzichowa Siemińskiego; z Krośniewic Rembielińskiego; z Babska Okęckiego. Gubernji Lubelskiej: z Konstantynowa Hr: Alexandrowicza; z Strzeszkowic Brzezińskiego; z Adamowa Tarnowskiego; z Jabłoni Nozdrowicza; z Rakołup Poletyłły; z Chełma i Swierza Rulikowskiego. Gubernji Płockiej: z Zegrza SSrów Stan: Krasińskiego; z Noskowa Ig: Łempickiego z Rucic Kar: Łempickiego. W ogólności co do mycia gatunkowania i urządzenia najwięcej odznaczała się wełna z dóbr Obór Potulickiego, i zwracała szczególną uwagę znawców tak kupców zagranicznych, jako też znakomitszych fabrykantów; nie można także pominąć zaszczytnej wzmianki względem wełny z Konstantynowa Hrab: Alexandrowicza; z Strzeszkowic, Brzezińskiego: z Chełma, Skórzewskiej, i z Zegrza, Sukcessorów Krasińskiego; oraz z Cesarstwa z dóbr Troszczenice Gub: Grodzieńskiej Barona Morenhejm. *Strzyż:* w r. b. w ogóle pod względem wydajności wełny była taka sama jak w roku zeszłym i tam tylko osiągnięto korzystniejsze wypadki, gdzie była większa obfitość paszy, oraz staranniejsze pielęgnowanie owiec. *Co do cen:* Ceny w roku bieżącym były niższe od cen zeszłorocznych i stanowiły w przecięciu w pierwszych dniach targu od 4 do 5 tal: na centnarze, czyli na pudzie od rs. 1 k. 9 do rs. 1 kop: 36, następnie zaś spadły do 6 i 8, a w końcu do tal: 12 na centnarze, czyli na pudzie od rs. 1 kop: $63^{1}/_{2}$ do rs. 2 k. 18, i do rs. 3 kop: 27, zkąd wynika, iż biorąc stosunek cen jarmarku Wrocławskiego do Warszawsk:; u nas w końcu targu ceny były prawie takie, jak na jarmarku Wrocławskim. Za bardzo cienką, płacono za centnar 132 funtowy od tal: 95 do tal: 100, czyli za pud od rs. 25 k. 90, do rs. 27 k. 27; za cienką: płacono za centnar od tal: 78 do tal: 90, czyli za pud od rs. 21 k. 27 do rs. 24 k. 54; za średnio-cienką, za centnar od tal: 68 do tal: 75, czyli za pud od rs. 18 k. 54, do rs. 20 k. 45; za średnią, za centnar od tal: 56 do tal: 65, czyli za pud od rs. 15 k. 27 do rs. 17 kop: $72^{1}/_{2}$; Za wełnę zakontraktowaną u Obywateli jeszcze w miesiącach Grudniu i Styczniu płacono od tal: 8 do tal: 12 na centnarze niżej jak w r. z. Najwięcej sprzedano wełny w domu zakontraktowanej w Gub: Lubelskiej i Płockiej, w tej ostatniej wełny średniej. Jak lat poprzednich tak i w tym roku sprowadzono także na targ tryki zagraniczne i krajowe. Zagraniczne były: z Meklemburgskiego, Negretti, Stejn, sztuk 31. Krajowe: z Serok, Lu: Halperta sztuk 54; z Pass, Zyberga Plater, sz: 39; z Chełma Skórzewskiej, sz: 31; z Bożej Woli, Pothsa, sz: 14. Sprzedaż w r. z. mianowicie na tryki krajowe szła pomyślnie. Z zagranicznych sprzedano sztuk 17; z krajowych, z Serok sz: 41; z Pass sz: 23; z Chełma sz: 8; z Bożej Woli sz: 7. Ceny tryków krajowych były od rs. 12 do rs 150.

Wyszły z druku *Kazania Passyjne podwójne*, z dodaniem dwóch Kazań na *Wielki Piątek* przez X. *Felicjana*, Dominikana prowincji Polskiej. Główny skład tych Kazań znajduje się w Klasztorze XX. *Dominikanów* Warszawskich.

Z Birsztan, 5go Sierpnia. — Może zupełnie wam nieznane jeszcze to nazwisko, a jednakże z czasem zasłynąć one powinno zarówno jak dziś słyną Druskieniki, Ciechocinek, Busk, i t. d. Jest to wioseczka o $^{3}/_{4}$ mili od okręgowego miasta Pren, o 5 mil od Kowna, a 16 mil od Wilna odległa, w której dawno już odkryte źródło wody mineralnej, z każdym rokiem więcej leczących się sprowadza. Opisanie szczegółowe Birsztan, rodzaj wody, jej skład, i t. d., wkrótce wam zakommunikuję, a tymczasem ograniczę się na doniesieniu, że w r. b. około 100 familji gościło w Birsztanach, i że tak liczne zebranie wywołało potrzebę zabaw, a tem samem i koncertów, skutkiem czego goszczący w Birsztanach Pan *Sokołowski*, pełen talentu Gitarzysta, ze współudziałem Amatorów, dał dwa bardzo liczne w miejscowej sali Resursowej wieczory muzykalne i doznał tak jak wszędzie najserdeczniejszego przyjęcia, nie szczędzono bowiem kwiatów, wieńców i bukietów, dla Artysty, w którego ręku gitara, instrument na pozór mało znaczący i niewdzięczny, staje się tem, czem są skrzypce i wiolonczella w rękach mistrzów.

Mazur skomponowany na fortepjan, i ofiarowany W. Karolinie *Adamskiej*, małżonce Radcy Kollegjalnego Naczelnika Ptu Gostyńskiego, w dowód wysokiego szacunku, przez Alex: *Kaplińskiego*, wyszedł już z druku, i dostać go można we wszystkich składach muzycznych w Warszawie.

W tych dniach, w drukarni P. Alex: *Ginsa*, wyszedł poszyt 1szy *Zbiorów przepisów* dotyczących uregulowania stosunków włościan osiedlonych w dobrach prywatnych w Królestwie Polskiem. Do zeszytu tego dołączony został bilet, za zwróceniem którego, wydany zostanie Prenumeratorom bezpłatnie poszyt 2gi.

P. Dmitriew *Swiczyn*, w czasie swej podróży i pobytu w Turcji, gdzie występował w pałacu Jego Sułtańskiej Mości, otrzymał od N. Sułtana pierścień brylantowy znakomitej wartości, składający się z jednego wielkiego brylantu.

Dogadzając ogólnemu życzeniu, pod względem zaopatrzenia nowo otworzonego handlu pod firmą Józ: *Szuby i Spółki* na Nowym-Świecie w wyborową herbatę, właściciel tegoż, poczynił z najlepszych gatunków tejże herbaty ze znanego składu P. *Istomina*, odpowiednie zapasy, i od funta do największej ilości, sprzedaje już takową.

Zdaje się, że najpierwszą z oryginalnych komedji jakie ujrzemy na scenie tutejszej, będzie Komedja St: *Bogusławskiego*, p. n. „Tak się dzieje," która napisaną była na poprzedni jeszcze konkurs p. n. Ed: *Starzyńskiego*.

Pewien Emeryt, mieszkający ciągle w jednem z domów Warszawskich przez lat 13, w ostatniem roku miał sobie powiększone komorne, i mimo wszelkich usiłowań i wymowy obciążonego wiekiem, a w niezamożnem stanie będącego Emeryta, nic nie zdołało zmiękczyć Właścicielki domu. Nałożyła cenę wyższą z postanowieniem nieodwołalnem powiększyć dochody swej nieruchomości, biedny Emeryt chciał wytargować przynajmniej, przy powiększeniu ceny za mieszkanie, jakie takie odświeżenie ścian, ale i to nie trafiło do przekonania, zmuszony swoim kosztem ściany mieszkania odmalować kazać, tyle nakoniec wymógł, i to sobie zastrzegł, ażeby zostawiony jemu gust kolorów, i sposób odświeżania, na co szanowna Właścicielka domu po długich targach zezwoliła, powtarzając kilkakrotnie, żeby było czysto. Emeryt niemyśląc dłużej, mieszkać w swojej 13-letniej siedzibie nad rok jeden, kazał ściany mieszkania odmalować, wyjąwszy miejsc z tyłu szaf, komod i pod spodem dostatecznej ilości pozawieszanych obrazów, lub za zwierciadłami. Po niejakiem czasie, Gospodyni domu widząc tak świeżo pomalowane ściany owego mieszkania, zadowolniona, za wzór innym lokatorom domu owego Emeryta przedstawiała, zachęcając ich do naśladowania go. Po ukończonem roku, Emeryt sądząc się być przeciążonym w opłacie, podziękował Pani Gospodyni domu za mieszkanie, z czego ona uradowana, korzystając z tak pięknego odświeżenia ścian, znowu podniosła wartość komornego; jakoż trafiła się francuzka, która zachęcona świeżością ścian, owe mieszkanie najęła, a nawet przed samem wprowadzeniem się, wpadłszy do niego uradowana, planowała postawienie swoich mebli. Nadszedł czas wyprowadzenia się. Emeryt meble powynosić kazał, i ściany obnażył z mnóstwa pięknych obrazów i zwierciadeł. Francuzka przy pierwszem wniesieniu mebli swoich, wchodzi do nowo najętego apartamentu, lecz jakżeż się przelękła spojrzawszy na ściany tak okropnie brudne które tem brudniejsze się zdały przy odświeżonych ustępach, skutkiem czego kłótnia między Damami, wywołała proces, a wyrok Sądowy nakazał Właścicielce domu, ściany mieszkania odświeżyć. Po obliczeniu więc, pokazało się, że Pani domu nie tylko nic nie zyskała na dwa razy powiększonej cenie mieszkania, ale prócz nieprzyjemności, koszta procesu i malowania, znieść była zniewoloną.

Od kilku dni, u PP. Rzemieślników tutejszych, odbywają się uczty, zwane *lichtgans*, z okoliczności, że teraz skutkiem krótszych wieczorów, prace po warsztatach przedłużają się przy świecach.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Lazarilla*, Panna *Dowiakowska*, oraz PP: *Troschel* i *Kamiński* po 2-kroć; po Balecie *Gizella*, Panna *Frejtag* 10-kroć i Pan Antoni *Tarnowski* 3-kroć.— W Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Nieszczęścia najszczęśliwszego męża*, Panny: *Palińska*, *Łapińska* i Pan *Królikowski*; po Kom: *Sto za sto*, Pani *Bakałowicz* i Pan *Swieszewski* po 5-kroć, oraz Pan *Chęciński* 2-kroć; po Kom: *Chłopi Arystokraci*, Pani *Kurcjusz*, Panna *Ziwolka* i Pan *Damse* po 3-kroć, i oddzielnie Wszyscy.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 57; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92, wartość kuponu kop: 1¹/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 77½, wartość kuponu kop: 16½.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich i Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 4 kop: 51, *pszenicy* rs. 7 kop: 27½, *jęczmienia* rs. 4 kop: 55, *owsa* rs. 2 kop: 70½, *masła* pud rs. 7 kop: 60, *słoniny* suszonej i wędzonej pud rs. 4 k. 60, *kartofli* czet: rs. 1 k. 35½.— Sprowadzono w dniu 30 z. m. na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 575, z Królestwa bydła rassy krajowej sztuk 15, z pozostałego remanentu z zeszłego tygodnia sztuk 40, w ogóle sztuk 630, *wieprzy* 924, *cieląt* 98, baranów 1,320; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wołów sztuk 529, wieprzy 690, cielęta i barany wszystkie, na liwerunek wołów sztuk 20; z bydła stepowego wyprowadzono: do Nowogeorgiewska sztuk 43; z bydła rasy swojskiej wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 10, z powrotem do domu, jako niesprzedane na targu sztuk 9, pozostało remanentem wołów sztuk 19.

Anglja. *Londyn. 28go Września.* — W zeszłą Sobotę i w Niedzielę, odbyły się w Londynie dwie Rady Gabinetowe, na które zgromadziła się większa część Członków Administracji krajowej. Ponieważ interesa wewnętrzne są prawie żadne, postanowienia dotyczące Chin, są na drodze wykonania, a małe nieporozumienie ze Stanami Zjednoczonemi, nie przedstawia wielkiej ważności, przeto wnosić można, iż Ministrowie naradzali się nad kwestją Włoch Środkowych. Co postanowili, jest tajemnicą, gdyż dzienniki milczą dotychczas, z wyjątkiem jednego *Manchester Guardian*, który czerpie zwykle z dobrego źródła swe informacje. Utrzymuje on, że nietylko postawa Lordów *Russel* i *Palmerston* w kwestji Włoskiej nie uległa zmianie, ale że politykę ich przyjął cały Gabinet. Polityka ta, nie przesądzając bynajmniej kwestji Kongresu, zdaje się doradzać Włochom czekanie. Jeśli będą mieli roztropność i zachowają postawę energiczną i spokojną, sprawa, ktorej tryumfu pragną, odniesie takowy, cokolwiek bąć poczną Francja z jednej a Austrja z drugiej strony.— Rząd Angielski, otrzymał ostatnią pocztą Amerykańską, dokumenta urzędowe, w przedmiocie nieporozumień zaszłych z powodu wyspy San-Juan, między Jenerałem *Harney*, a Gubernatorem *Douglas*. Ponieważ Jenerał pomieniony działał bez instrukcji Gabinetu Washingtońskiego, przeto jest nadzieja, że cała sprawa drogą zgody załatwioną zostanie. (Schles: Ztg).

Azja.— Dzienniki Angielskie wychodzące w osadach Chińskich Anglji, objawiają wielką wątpliwość co do roztropności postępowania P. *Bruce*, a nawet utrzymują, że Cesarz Chiński miał prawo zamknąć drogę rzeką Peiho, gdyż mu tego niewzbraniał żaden warunek traktatu. Dzienniki te donoszą także, iż pełnomocnicy Europejscy, wezwani byli do udania się tą drogą, którą obrał Poseł Amerykański.— Otrzymano także raporta Chińskie o nieszczęśliwej rozprawie przy ujściu Peiho. Zga-

dzają się one prawie zupełnie, z raportami nadesłanemi do Angielskiego ministerstwa spraw zngra:, dodają jednak, że Ambassadorowie odmówili wszelkiej konferencji z władzami Chińskiemi co do kwestji drogi do Pekinu, że domagali się swobodnego przepływu rzęką, że siłą zaczęli uprzątać urządzone tamy i zawady, wywiesiwszy na swych statkach czerwone chorągwie, jako znak iż postanowili rozpocząć kroki nieprzyjacielskie. W ogóle raport wodza Chińskiego opisuje bez przechwałek w dość skromnych wyrazach ważne zwycięztwo, nazywając jednakże sprzymierzonych, podług mody Chińskiej, barzyńcami i synami djabła. — Ważną wiadomością z Chin jest również ta, że Dowódca powstańców tamecznych, miał paść ofiarą morderstwa, i że niesnaski wybuchnęły między jego podkomendnymi. Wypadek ten byłby korzystny dla Cesarza Chińskiego, a sprzymierzonych zmusiłby do wysłania silniejszej armji. — Poseł Amerykański P. *Ward*, miał odbywać drogę do Pekinu w rodzaju lektyki, do której tylko z góry wpadało światło. Oczewiście Posłowie Anglji i Francji, nie bardzo chcieli się zgodzić na taki rodzaj podróżowania. — *Pays* donosi, że wyższy Oficer Hiszpański przybył już z Turanu do Manilli, z kopją traktatu zawartego między Francją i Kochinchiną. Podobno zadośćuczyniono wszelkim żądaniom Francji, a Admirał *Genouilly*, opuścił 30go Lipca Turan, udając się ku Chinom.—W Szanghai przyszło do zaburzeń, przyczem wielu cudzoziemców życie straciło, a wielu ciężkie rany poniosło. Powodem do tego było niegodziwe postępowanie kilku cudzoziemców ze statku francuzkiego *Gertrude*, stojącego w Wusung. Okręt ten miał z kulisami odpłynąć do Hawanny, a niemogąc ich zebrać, uciekł się do porywania ludzi. Okoliczność ta, oburzyła Chińczyków, którzy napadli na majtków okrętowych, i pomordowali wielu bez względu, że nie na nich ciążyła wina. P. *Bourboulon*, sprawujący interesa Francuzkie, zarządził w tej sprawie ścisłe śledztwo.— Sprawy w Japonji także przybierają obrót niekorzystny. D. 11go Lipca traktat został w należytej formie ratyfikowany, ale następnie Rząd Japoński chciał go obejść, przeznaczając dla cudzoziemców małą wyspę o 10 mil od Jeddo leżącą, i stosując do niej ten sam systemat nadzoru, co do osady Hollenderskiej Decima. Chciał on również zaprowadzić nową monetę, niższej wartości, któraby tylko w stosunkach handlowych z cudzoziemcami używaną była. Konsul Angielski *Alcock*, zaprotestował przeciw temu i wstrzymał na początek wszelki handel, w nadziei że środek ten zmieni usposobienie Rządu Japońskiego. — Wojska francuzkie w Kochinchinie cierpią wiele skutkiem chorób, a Admirał *Genouilly* myśli opuścić Toro. (St: An:).

Francja. *Paryż, 28go Wrze:.*— Powszechne tu panuje przekonanie, iż nota *Monitora*, zaprzeczająca pogłoskom o kandydaturze Xcia *Napoleona* na tron Włoski, wywołaną została niedowierzaniem Anglji i Austrji. Niedowierzanie to, prassa Angielska usprawiedliwiała niechęcią Cesarza w zadość uczynieniu życzeniom jednozgodnym ludności Włoskiej wcielenia jej do Piemontu, a Austrjacka brakiem energji w przywróceniu Xiążąt Toskanji i Modeny, zagwarantowanem preliminarjami. — Wiadomość o spisku Konstantynopolu nie wielkie tu wywołała wrażenie. Podobnego rodzaju wypadki, nie rzadkie są na Wschodzie, a ajenci Porty często przesadzają ich ważność umyślnie.— Doniesienia z Rzymu są niepomyślne. Powszechnie uskarżają się tam na Kardynała *Antonellego*, i bezczynność Rządu Papiezkiego. Xiążę *Grammont*, usunął się na wieś od 2ch tygodni. — Władze Francuzkie zabroniły wychodźcom Francuzkim, wracającym do kraju, przybywać do Paryża. Wyjątek służy tylko tym, którzy są rodem z dep: Sekwany lub tam byli osiedleni przed aresztem.— *Derwisz*-Pasza, Poseł Porty przy Dworze Cesarsko-Rossyjskim, przybył do Paryża, w przejeździe do Petersburga. (Ind. Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Madryt, *27go Wrześ:.*— Jedna z gazet tutejszych donosi, że Rząd Marokański, domaga się pewnej zwłoki, aby Cesarz miał dość czasu do zbadania żądań Hiszpanji.

Konstantynopol, *24go Września.*— Komissja śledcza do wykrycia spisku, składa się z Wielkiego Wezyra, *Szeich-ul-islama*, Ministra wojny, Ministra Policji, oraz Prezesów wielkiej Rady i tanzimatu. Dwóch Jenerałów, wielu Pułkowników, Oficerów, Duchownych i Urzędników aresztowano. Dziennikom wzbroniono dalszych ogłoszeń w tym przedmiocie.— Komunikacja telegraficzna z Angora, jest otwartą. Minister sprawiedliwości *Muktar* Pasza otrzymał missję do Egiptu.— Załodze tutejszej wysłano trzy-miesięczny żołd zaległy.—Pojutrze mają być wysłane firmany do Jass i Bukarestu.

Turyn, *27go Wrześ:.* — Król i Ministrowie, wrócili onegdaj z Monza.— Sir *Hudson* wyjechał z P. *Panizzi* do Londynu.— Dla ułatwienia stosunków pomiędzy Piemontem, Lombardją, Modeną, Toskanją i Parmą, mają być zaprowadzone w miejsce paszportów, karty legitymacyjne.

Neapol, *24go Września.*— *Correspondance Havas* donosi, że Król, Królowa i Xiążę *Trapani*, wyjechali do Portici, i że zapewne w Terracina zjadą się z Papieżem. Wojska codziennie wychodzą do Chieti, gdzie ma być utworzony obóz, dla trzymania w szachu Abruzzów. Jenerałowie: *Ischitella*, *Viale* i *Cutrosiano*, otrzymali dowództwo tych wojsk.

Medyolan, *27go Września.* — Liczba zwróconych żołnierzy Lombardzkich, wynosi 10,000 ludzi. Bataljon ochotników w Collio, został rozwiązany, ale zaprotestował przeciw temu postanowieniu Ministra wojny.

Bolonja, *24go Września.*— Główno dowodzący armją, Jenerał *Fanti*, zaraz po objęciu Ministerstwa wojny, rozkazał zamienić oddział ochotników Jenerała *Rosetti* na wojsko regularne, i chce doprowadzić kontyngens Romanji do 20,000 ludzi. Sztabem tej armji kierować będzie Pułkownik *Cosenza.* — Akta publiczne wygotowują tu już w imieniu *Wiktora-Emanuela*, a wkrótce i statut Piemoncki ma być wprowadzony.

Florencja, *30go Września.*— Od d. 1 Paździer: mają być zniesione linje celne między Państwami Włoch Srednich. — Proklamacja Rządu tymczasowego zawiadamia, że od tych czas Rząd sprawować będzie Władzę w imieniu Króla *Wiktora-Emanuela*, i że moneta krajowa będzie opatrzoną popiersiem tego Monarchy.— Krzyż i sztandar domu Sabaudzkiego, zatknięto na dawnym zamku i powitano 101 wystrzałami. Ulice ozdobione są chorągwiami. (Schl: Ztg i St: Anz:).

Rozmaitości. — Niejaki P. *Beule*, zajmujący się archeologją, rozkopuje teraz gruzy Kartageny. Pięciu robotników odgrzebywało je przez pięć tygodni, a po przebraniu rumowiska na 45 stóp w głąb' natrafiono na mury zewnętrzne zamku zbudowanego z ogromnych kamieni ciosowych. Kamienie te są z wielką dokładnością spajane w taki sam sposób, jak to było u Kościoła w Jerozolimie, tudzież u innych budowli greckich i etruskich. Następnie odkryto i inny zabytek budowy starożytnej, rodzaj wieży zachowanej do wysokości stóp 16. Wewnątrz tej wieży znajdują się arkady wyciosane starannie pod ziemią, a na tej skale leży 3 do 4 stóp gruba warstwa popiołu, szkła stłuczonego, czerepów i kruszcu stopionego, i świadczy o strasznym pożarze, który trwając przez dni 17, zniszczył za czasów *Scypiona* piękne to miasto do szczętu. Wykopalisko rzeczone leży w stronie południowej, lecz równocześnie pracował inny oddział robotników od strony wchodniej, gdzie leżała Byrsa ciągnąca się ku morzu. W tem miejscu natrafiono także na szczątki świątyni Rzymskiej poświęconej *Esculapowi*, lecz nie można było gruzów tych naruszyć, gdyż zbudowano na nich Kościół Chrześcjański. Z wielką ostrożnością kazał P. *Beule* kopać pod gruzami Kościoła tego na jakich 40 stóp w głąb', przyczem natrafiono na szczątki ogromnego budynku, co niegdyś stał w pośrodku Byrsy. — Chór śpiewaków, złożony z samych robotników z całej Belgji, zebrać się ma w Bruxelli podczas zwykłych uroczystości, i wykonać rozmaite kantaty popisowe. Dotąd zapisało się już 80 towarzystw z przeszło 3,000 śpiewaków.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Majewski Józef Ob: z Góry Śtej Małgorzaty nr 585; Szachowski Alexiej Xiążę z Gub: Smoleńskiej nr 625; Starynkiewicz Salomon Rzecz: Radca Stanu z Petersburga nr 570.

Wyjechali: Ostrowski Ant: Hr: do Ujazdu; Siemiątkowski Włodz: Ob: do Gub: Wołyńskiej; Sołtyk Fran: Hr: do Piastowa, Trepka Stefan Ob: do Kalinowy.

Przyjechali koleją żelazną: Baranowska Katarzyna Żona Rzecz: Radcy Stanu z Paryża nr 634; Zeydel Faustyn Rektor Seminarjum z Poznania nr 607.

Wyjechali koleją żelazną: Lesser Stanisław Konsul Saski w Warszawie do Drezna; Zglinicka Wiktorja Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

W dniu 24 Września (6 Października) r. b., o godzinie 10ej rano, w dawnym lokalu b. Komitetu Drogi Żelaznej, w domu Nr 413*a*, odbytą zostanie licytacja in plus, na sprzedaż starych mebli po Biurze tegoż Komitetu pozostałych.

W dniu 1 Października zgubiony został wielki **Brylant**, obsadzony dziewięciu małemi Brylantami, w przechodzie z ulicy Daniłowiczowskiej przez Bielańską, Nalewki na Franciszkańską. Uprasza się łaskawego znalazcy, aby raczył takowy zwrócić pod Nr 1759 do właścicielki domu, za nagrodą Złp: 50. Uprasza się zarazem PP. Jubilerów, aby takowy zatrzymali i zwrócili poszkodowanej.

W dniu 24 Września (6 Października) r. b. sprzedane będą przez publiczną licytację, różne stajenne **Rekwizyta** i **Powózka** Rossyjska, w Ratjszuli Belwederskiej o godzinie 10ej z rana.

W dniu 28 Września (10 Października) r. b. o godzinie 4ej po południu, odbywać się będzie w Kancellarji Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji, licytacja na dostawę w r. 1860, żywności. Rada Opiekuńcza zatem wzywa wszystkich mających zamiar podjęcia się tej entrepryzy, aby w dniu i godzinie wyżej oznaczonych, z kaucją Rs. 450 do Kancellarji rzeczonego Domu Przytułku zgłosili się, gdzie bliższą wiadomość o warunkach tej dostawy każdego czasu powziąść będą mogli.

Wiadomo czynię, iż w exekucji Sądowej zajęte cztery stogi **SIANA**, każdy około 20 fur parokonnych mający, w gminie wsi Gocławiu, w Okręgu Warszawskim, około siedmiu wiorst za Rogatką Moskiewską, (dawniej Grochowską) położonej, — w skutek upoważnienia Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie z dnia 29 Sierpnia (10 Września) r. b. Nr 7016 wydanego, w dniu 23 Września (5 Października r. b. 1859, o godzinie 12ej w południe zacząwszy, przez publiczną licytację za gotowe pieniądze sprzedane będzie, a przystępujący do licytacji złoży na ręce podpisanego Komornika, tytułem vadium kwotę Rs. 50, które nieutrzymującemu się natychmiast zwróconą zostanie. — J. *Taybert*, Komornik.



Posessja składająca się z 3ch domów mieszkalnych, dużej Stajni i Wozowni, wszystko masiv murowane, z Placem na drzewo, obszernem Podwórzem i Ogrodem, przy ulicy Nowo-Jerozolimskiej Nr 2911/12, wprost Młyna Parowego położona, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w Handlu Ludwika Sommer, przy ulicy Długiej Nr 580.

W dniu 1 Października r. b. około godziny 7ej wieczorem, dwie Dam kupując Gierlandę z róż pąsowych ugodzoną za Rs. 6 kop: 50, przy wydawaniu reszty z biletu 10-rublowego, zapewne przez pomyłkę zabrały nietylko wyż rzeczoną resztę, to jest Rs. 3 kop: 50, ale i wspomnione **10 Rubli**. Uprasza się przeto kupujące Damy, o łaskawe sprostowanie rzeczonej pomyłki i zwrot Rs. 10 osobie poszkodowanej, do Magazynu P. Loth.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia od Śgo Michała **Mieszkanie** wygodne, składające się z 3ch Pokoi ciepłych i suchych, obszernej Kuchni Angielskiej i innych dogodności, na pierwszem piętrze, w Rynku Starego-Miasta pod Nr 62. Wiadomość na miejscu.



Buhaj okazały rassy Frejburgsko-Szwajcarskiej, 3 letni, niezbyt wielki, najzdatniejszy do hodowania poprawnej polskiej rassy, jest do sprzedania przy ulicy Krochmalnej pod Nr 1108*ab*. — Tamże można nabyć tanio Billard.



Summy Rs. 900, 1,500, 3,000 i 3,600, są do ulokowania hypotecznie, na Domy w Warszawie położone. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 271, u Właściciela domu na 1m piętrze zamieszkałego.



NAGRODY Rs: 15.—Dnia 2 Października w Niedzielę o godzinie 11ej z rana, idąc Ogrodem Saskim, przez pałac Brühlowski, plac Ratuszowy, Senatorską i Miodową do Kościoła Prawosławnego, zgubiony został **ZEGAREK** Damski, szafirowo emaljowany, z brylantowym bukietem na jednej stronie, wraz z małą Broszką, pośród niej pas emaljowy szafirowy z trzema brylantami przy krótkim złotym Łańcuszku, na końcu którego dwa Kluczyki z małą gładką pieczątką, złote, z fabryki Patek i Czapek w Genewie. Sumienny znalazca raczy go oddać do domu przy ulicy Granicznej, do mieszkania Wgo Pułkownika Żandarmów Rospopoff, za powyższą nagrodą.

Potrzebna jest na wieś, niedaleko Warszawy, GOSPODYNI, która chciałaby się podjąć zarządu całem gospodarstwem i Kuchnią, i to w jak najprędszym czasie; dowiedzieć się można przy ulicy Gołębiej pod Nr 161, na 2m piętrze.

OSOBA w pewnym wieku, rodowita Niemka, życzy sobie miejsca do dzieci, lub do gospodarstwa. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej Nr 471 Lit: E.

Objąwszy pod mój zarząd OBERŻĘ w mieście Turku, w której to zarazem urządziłem Cukiernię i Restaurację, dla dogodzenia łaskawej Publiczności, tak w mieście jak i z prowincji przybywających, dobrym napojem, przekąskami jak i wszelkiemi cukrami i ciastami w różnych gatunkach, dobrocią, rychłą usługą i umiarkowaną ceną polecam się.—Emil. Gesner.



Cebule kwiatowe, w najpiękniejszych dubeltowych gatunkach, wprost z Hollandji, jako to: Hyacynty, Tulipany, Narcyzy, Żonkille, Krokusy, Irysy, Lilje, Anemony i Renonkule, nadeszły do Składu Nasion, Machin i Narzędzi Rolniczych A. Rodkiewicz, ulica Miodowa, obok Rządu Gubernjalnego.

Pokój z Przedpokojem zupełnie odświeżone dla Kawalera, z oddzielnym wchodem, jest do wynajęcia od Śgo Michała, pod Nr 42 na drugiem piętrze w Rynku Starego-Miasta. — Tamże jest do sprzedania para ŁÓŻEK mahoniowych, Materac włosiany mało używany i inne sprzęty gospodarskie.

DO WYNAJĘCIA KAŻDEGO CZASU

WOZY MEBLOWE

NA ANGIELSKICH RESORACH:

większych rozmiarów jak dotąd exystujące, to jest szersze i dłuższe, wraz z **Tragami**, które przy każdym wozie do przenoszenia przedmiotów, łatwo uszkodzeniu podledz mogących, jako to: luster, obrazów, szkła i t. p., dodawane będą; a które to przedmiota ciż sami ludzie co do ładowania i zdejmowania są potrzebni, idąc przy wozie przenosić mogą. Pomienione **Wozy** mogą być wynajmowane **dziennie** i na **pół dnia z końmi** lub **bez koni**, po cenie jaka dotąd praktykowaną była. — Zamówienia przyjmują się **dzień naprzód** w Kantorze Stręczeń Guwernerów i Guwernantek ulica Podwal Nr 18, gdzie Fabryka Dzwonów.

Za rogatkami Wolskiemi, na trakcie Kaliskim, wiorst 9 od Warszawy, jest do wydzierżawienia KUŹNIA wraz z pomieszkaniem dogodnem i morgą jedną pola; bliższą wiadomość powziąść można na miejscu w Macierzycu, na tejże samej wiorście, u utrzymującego propinację.

Potrzebny jest **UCZEŃ** do **praktyki Felczerskiej**. Wiadomość przy rogu ulic Nalewki i Muranowa pod Nr 2253.



Wieś w Powiecie Stopnickim pod Buskiem, około 170 korcy oziminy wysiewu mająca, do sprzedania. Dwa Ogrody z Domkami o wiorstę za rogatką Wolską położone, do wydzierżawienia lub na sprzedaż, razem albo oddzielnie. Wiadomość pod Nr 778. Stróż miejscowy wskaże.



W dniu 22 Września (4 Października) r. b. o godzinie 4ej po południu, sprzedaną zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale 3, pod Nr 549 Nieruchomość, w Pradze przy Warszawie, pod Nr 190 położona, do Sukcessorów Małżonków Gotzmann należąca. Licytacja zacznie się od summy Rs. 2062 kop: 3. Vadjum Rs. 1,000. Bliższe objaśnienie powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału 3go pod Nr 549, oraz u Teodora Łąckiego Patrona w Warszawie, przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1776 zamieszkałego.



Potrzebny jest Ogrodnik na prowincję. Bliższą wiadomość powziąść można każego czasu w Składzie Nasion Wgo Rodkiewicza, przy ulicy Miodowej.



Są do sprzedania **TRZY KONIE**, z których jeden wyścigowy, drugi wierzchowy, a trzeci uprzężny; wszystkie trzy rassy Azjackiej. Wiadomość w Koszarach Rirasjerskich, u Kapitana Zankisowa.

SKŁAD GŁÓWNY

OLEJU

FABRYKI ŁOTOSZYŃSKIEJ,

przeniesiony został obok, pod Dzwonnicę XX. *Bernardynów*, gdzie również jak lat uprzednich, sprzedaje swe wyroby po najumiarkowańszych cenach. Przytem zwraca uwagę, że przy nabywaniu Oleju, należy mieć baczność na jakość, a zarazem i na ilość.

Arsenał Okręgowy Zachodniego Fortecznego Artylleryjskiego Okręgu, niniejszem zawiadamia, iż w dniu 12 (24) i 16 (28) Października r. b., odbywać się będzie w Brześć Litewskiej Forteczney Artyllerji, licytacja na sprzedaż rozmaitych starych nieużytecznych przedmiotów, składających się z żelaza lanego, narzędzi i innych rzeczy. Każdy przeto mający chęć zakupienia rzeczonych przedmiotów, winien zgłosić się w dniach wyż oznaczonych do Sztabu pomienionej Artyllerji, pomiędzy godziną 9ą a 12ą z rana, z odpowiednią kaucją. Warunki sprzedaży okazywane będą przy przystąpieniu do licytacji nie wzbrania się jednak przejrzeć takowe każdodziennie do dnia licytacji od godziny 9ej z rana do 12ej wpołudnie. Przyczem nadmienia się że na zasadzie Artykułu 1574 Xięgi 4ej Części 1ej Zbioru Praw Cywilnych wydania r. 1842, cena zadeklarowana na przetargu, jest ostateczną i żadne podania przyjmowane nie będą. — Dowodzący Arsenałem Pułkownik *Łowszyn*. — P. o. Tłumacza Arsenału, Sekretarz Gubernialny, *Zimmermann*.



KAWIORU świeżego Astrachańskiego, mało solonego, nadszedł pierwszy transport do Głównego Składu, przy ulicy Senatorskiej, w domu WW. Piotrowskich, trzeci Sklep od rogu ulicy Miodowej, z którym mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.— **S. Miedwiednikow.**

PŁASZCZ SZOPY,

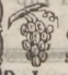
Suknem Szaraczkowem pokryty, zupełnie w nowym stanie będący, jest do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej i róg Śto-Krzyzkiej Nr 1401. Wiadomość w Sklepie Norymbergskim.



Z powodu zbliżającej się pory przeprowadzek i powrotu z letnich mieszkań, przypominamy, iż znane ze swej dogodności od lat tylu Wozy meblowe, na resorach angielskich, wynajmują się z końmi lub bez koni, z Tragarzami, na dnie lub pół dnie, po cenie zwykłej, w Fabryce Pieców M. Winnickiego, na Solcu pod Nr 2914.

POKOI 11, Stajnia, Wozownie i Piwnice, do wynajęcia każdego czasu w domu narożnym, przy ulicach Królewskiej i Mazowieckiej pod Nr 1348; wiadomość u Rządcy domu tamże mieszkającego.

CHEMIK DOSWIADCZONY we wszystkich gałęziach technicznych, a doskonale obeznany tak z najnowszemi wynalazkami i ulepszeniami na dziedzinie wyrobów chemiczno-technicznych, jako też i z najkorzystniejszem użytkowaniem wszelkich płodów surowych, podejmujący się przytem wystawienia budynków wszelkiego rodzaju i urządzania Fabryk, pragnie z dniem 1 Października przyjąć obowiązki założenia **Fabryki** chemiczno-technicznej, lub naczelnego dozoru nad taką. W razie warunków odpowiednich przystałby na pewną część z dochodów kontraktem zapewnioną. — PP. Obywatele pragnący wejść w układy z wspomnionym chemikiem, raczą się zgłosić do niego w Listach opłacanych pod adresem **H. L. 65 poste restante w Wrocławiu** (Breslau).



WINOGRON WIEDEŃSKICH, (które co drugi dzień nadchodzą), dostać można każdego czasu w Sklepie Owoców, wprost Banku, w nowym domu P. Janascha, funt po kop: 20 i 25.

W dniu 23 Września (5 Października) r. b. od godziny 10ej z rana, odbywać się będzie w Komorze Składowej Warszawskiej, głośna in plus licytacja na sprzedaż różnych skonfiskowanych towarów, jako to: bawełnianych i wełnianych, a także zatrzymanego przez Komorę z powodu nizkiej ceny podanej przez Kupców płótna i chustek lnianych, jak również i przedmiotów z wyobrażeniem Świętych, lecz te ostatnie tym tylko sprzedane zostaną, którzy na kupno ich okażą pozwolenie Władzy Duchownej. Wszystkie te towary ocenione są do 1,000 Rubli srebrem. — Dyrektor Komory, Radca Stanu, Afrosimoff. Sekretarz, Assessor Kollegjalny, A. Strugul.

Magazyn **Ubiorów Męzkich** Leona Flaszyńskiego, przy ulicy Podwal Nr 10, wprost pałacu Dyzmańskich, zaopatrzony został obecnie i przysposabia nadal Paletoty i Paltosaki z różnych Syberyn i Szenszelin, od Rs. 21 do Rs. 30; Spodni czarnych i zimowych od Rs. 6 do Rs. 8½, oraz Kamizelki w różnych gatunkach od Rs. 3. i t. d., jak również OKRYCIA męzkie w różnych gatunkach. — Magazyn przysposabia także na deszcze i do podróży Bundy czyli Burki z kapturami, po cenie przystępnej

SZTYFTY DREWNIANE
DO OBUWIA,

w różnych gatunkach, znane ze szczególnej dobroci, sprzedają się w Głównym Składzie FARB i LAKIERÓW **J. A. KRAUSSE**, przy ulicy Miodowej Nr 484, wprost Rządu Guberujalnego, po cenach zniżonych. Handlującym zapewnia się przyzwoity Rabat.

Tamże nadeszły: **DRZEWO i PODESZWY KORKOWE** różnej grubości, bardzo tanie.

Główny Skład
OLEJU
Z FABRYKI DROZDZEWO

Nowo-otworzony naprzeciw Zamku obok Zjazdu do Wisły, gdzie Budnik stoi. Sprzedaję i rekomenduję swój **OLEJ** do palenia jako dobrze rafinowany, wystały, wydający światło czyste, białe, bez żadnego kopciu, z nadmienieniem, że Fabryka usiłuje zyskać dobrą opinję, i obok rzetelnej miary, kontentuje się małym procentem.

Komissarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8.—Na żądanie Opieki nieletnich Romiszowskich, oraz w skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gub: Warszawskiej z dnia 12 (24) Września 1859 r. Nr 7,542, podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 5 Października r. b. czyli we Środę o godzinie 3ej z południa, w domu pod Nr 1095 przy ulicy Twardej, rozpocznie się sprzedaż przez publiczną licytację wszelkiej pozostałości, składającej się z Garderoby, Mebli, Bielizny i Xiążek, jak niemniej sześciu Pistoletów i Dubeltówki, po ś. p. Cyryllim Romiszowskim, Referencie Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, nadmieniając, iż co do ostatnich przedmiotów, takowe jedynie osoby mające do tego prawo, nabyć je będą mogły. — Radca Dworu, *Duczyński*.



Od dnia 20 Września r. b. w Brześciu Litewskim, sprzedawane będą codziennie prócz Świąt i dni galowych, przez publiczną licytację Artylleryjskie **KONIE**, młode, zdrowe i dobrze ujeżdżone, które tylko co przyprowadzono z Cesarstwa.

PAPUGI obłaskawione i mówiące, **KANARKI** i inne **PTAKI** Amerykańskie, są do sprzedania przy ulicy Bielańskiej w hotelu Lipskim pod Nr 11.



Nagrody Rs. 20. — W dniu 30 Września, między godziną 3ą a 4ą z południa, jadąc z ulicy Królewskiej przez Marszałkowskę ku Stacji Drogi Żelaznej, zgubiono **Portmonę** zwyczajną skórzanną, w której prócz rozmaitych notatek i drobnej monety około 50 kop: wynoszącej, znajdowało się Rs. 150 w papierach Rossyjskich. Niewiadomo czy portmone to zostało w dorożce, której Numer niewiadomy, czy też wysiadając około Stacji wypadła. O łaskawy zwrot uprasza się tym bardziej, iż kwota wyż wymieniona, należała do obcej osoby. Wiadomość przy ulicy Żurawiej pod Nr 1611, u Fiedlera.

Potrzebny jest **Subjekt handlowy**, z dobremi świadectwami. Wiadomość w Magazynie Henryka Starkmann, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. — Tamże zgłosić się może mający do zbycia dwie Fuzje Dubeltówki, mało używane; oraz potrzebna jest wiadomość o Oślicy dojnej.

WINOGRONA WĘGIERSKIE,

nadeszły świeżo do Handlu Edwarda *Koelichen*, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

KIT zimowy, do zalepiania okien dubeltowych na zimę, funt po kop: sreb: 3; każdego czasu świeżego dostać można, w Składzie Głównym Wyrobów Chemicznych R. Hirschenfelda, przy ulicy Senatorskiej w domu PP. Kanoniczek Nr 464/5, jako też na Nowym-Świecie, w pałacu Hr: A. Zamoyskiego, pod Nrem 1245*a*.



Ktoby sobie życzył mieć **Towarzysza podróży** na wspólny koszt, do Żytomierza lub Berdyczewa, zgłosić się zechce do Fabryki Octu, przy ulicy Krochmalnej.

Z dnia 28 na 29 Września r. b., nocną porą przez sprawców niewiadomych, skradziono w Bóżnicy Powązkowskiej, Ickowi Leyb Gochen, Dziesięcioro Bożego Przykazania czyli **Rodoł** niewielki, do którego było 2 Ajc Chajm srebrne, a na wierzchu pozłacane, pisane po Hebrajsku WELIS, ubiory na nim i **Koszulka** były srebrne; to wszystko w wartości **Rs. 600**, a oprócz tego i różne inne **rzeczy** własnością Bóżnicy będące, to jest 3 Koszulki do Rodołu, 2 Obrazy, Tales i Pacierzy 2.—**Nagroda Rs. 50**. Uprasza się wszystkich PP. Jubilerów, aby zechcieli zwrócić uwagę na wypadek spostrzeżenia podobnego srebra lub złota z pomienionych rzeczy.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE** mało używane, z drzewa orzechowego, składające się z 2ch Kanap, 2ch Foteli, 6u Krzeseł, Stołu przed kanapę, Stolika do robót damskich, Zwierciadła (Tremo), Portjery i Firanki, Żyrandol i Kandelabry brązowe pozłacane, przy ulicy Pięknej blizko Alei Ujazdowskiej, w domu Wgo Mioduszewskiego, pod Nr 1713.



KARETKA zamknięta, na resorach Angielskich, na dwie osoby vis-a-vis, w dobrym stanie, bardzo wygodna, i jak na zbliżającą się porę bardzo odpowiednia, do sprzedania, pod Nrem 2914 na Solcu, w Fabryce Pieców.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 11. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Łucja z Lamermooru*. — Tańce *Perskie*,

Od dnia 4go Października r. b., to jest od Wtorku, codziennie ZABAWY MUZYKALNE, pod dyrekcją P. **JÓZEFA FUCHS**, z kompletną Orkiestrą, w Sali Doliny Szwajcarskiej, będą miały miejsce codziennie.

PROGRAM
NA WTOREK DNIA 4go PAŹDZIERNIKA.

1. Uwertura radosna, C. M. *Webera*.
2. Pochód kobiet, z Opery: „Lohengrin," Rich: *Wagnera*.
3. Uwertura do Wodewilu: „Pokusa," *Müllera*.
4. Finał z Opery: „Zampa," *Herolda*.
5. „Melodje polskie," (po raz pierwszy), Pot-pourri z polskich melodji, Józefa *Fuchsa*.
6. Chór Żołnierzy, z Op: „Gwiazda Północna," *Meyerbeera*.

Przytem niżej podpisany Dzierżawca Doliny Szwajcarskiej ma honor polecić się rychłą i dobrą usługą.

Mellorowicz.

KOSMORAMA codziennie do widzenia, (nowe Obrazy), od godz: 2ej, przy uli: Krak:-Przedm:, wprost XX. Bernardynów.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 21 Września (3 Paździer:) 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.